

Sygn. akt II Ca 762/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

| | |
|----------------|---|
| Przewodniczący | SSO Jarosław Gołębiowski |
| Sędziowie | SSA w SO Stanisław Łęgosz (spr.) SSO Paweł Hochman |
| Protokolant | st. sekr. sądowy Edyta Kowalewicz |

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2018 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa M. W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

odszkodowania z tytułu wypadków komunikacyjnych

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 18 lipca 2018 roku, sygn. akt I C 2647/17

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powoda M. W. kwotę 900,00 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

SSO Jarosław Gołębiowski

SSA w SO Stanisław Łęgosz SSO Paweł Hochman

Sygn. akt: II Ca 762/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 lipca 2018 r., w sprawie I C 2647/17, Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda M. W. kwotę 11.277,61 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 09.04.2017 roku do dnia zapłaty.

Podstawą tego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia :

W dniu 5 marca 2017 r. należący do powoda M. W. samochód osobowy marki C (...) o numerze rejestracyjnym (...) uległ uszkodzeniu na skutek kolizji spowodowanej przez kierowcę samochodu, który zawarł umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego z pozwanym.

Powód zakupił pojazd około 4 miesiące przed zdarzeniem z dnia 5 marca 2017 r. Stan ogólny pojazdu przed wypadkiem był bardzo dobry, pojazd nie nosił znaków naprawy za wyjątkiem malowania przedniego błotnika, wymiany przedniej lampy oraz malowania poszycia zderzaka tylnego. Auto zostało zakupione w wersji exclusive za kwotę około 4.000,00 zł z uwagi na uszkodzoną automatyczną skrzynię biegów. Powód zakupił nową skrzynię biegów za około 10.000,00 zł oraz dokonał samodzielnego montażu z uwagi na wykonywany zawód mechanika samochodowego.

Po wypadku powód nie dokonywał żadnych napraw pojazdu. W dniu 7 lipca 2017 r. M. W. sprzedał uszkodzony pojazd za kwotę 3.500,00 zł.

Zgodnie z opinią biegłego sądowego z zakresu ekspertyzy wypadków drogowych, techniki motoryzacyjnej, kalkulacji naprawy pojazdów i wyceny maszyn

zakres uszkodzeń pojazdu marki C. wskutek zdarzenia z dnia 5 marca 2017 r. obejmował: zderzak tylny, fartuch tylny zderzaka, światło odblaskowe tylne prawe, klapę zderzaka tylną, listwę ozdobną środkową zderzaka tylny, wytlum zderzaka tylnego, poprzeczkę zderzaka tylnego, ścianę tylną kpl., czujnik t. z. p. wspo. parkowania, czujnik t. w. p. wspo. parkowania, pokrywę komory bagażnika, zamek pokrywy bagażnika, lampę tylną zewnętrzną prawą, błotnik tylny prawy, wykł. pasa tyłu, cyl. sprężn. tyl. p., błotnik tylny lewy, podłogę bagażnika tylną, zawias lewy pokrywy bagażnika oraz zawias prawy pokrywy bagażnika.

Uzasadnione i celowe koszty naprawy pojazdu marki C. na miesiąc marzec 2017 r. pozwalające przywrócić pojazd do stanu sprzed zdarzenia z dnia 5 marca 2017 r. z zastosowaniem stawki za roboczogodzinę 95,00 zł (netto) oszacowano na kwotę 21.674,53 zł (brutto) z użyciem oryginalnych części zamiennych z logo producenta pojazdu.

Wartość pojazdu C. o nr rej. (...) przed szkodą zaistniałą w dniu 5 marca 2017 r. wynosiła około 24.800,00 zł (brutto).

Wartość uszkodzonego pojazdu po zdarzeniu z dnia 5 marca 2017 r. wynosiła około 11.100,00 zł (brutto).

Na mocy decyzji z dnia 9 marca 2017 r. pozwany przyznał powodowi M. W. tytułem odszkodowania kwotę 10.211,78 zł brutto.

W dniu 17 marca 2017 r. powód wykonał kalkulację naprawy uszkodzonego pojazdu, zgodnie z którą koszt naprawy pojazdu oszacowano na kwotę 22.236,54 zł.

Decyzją z dnia 1 czerwca 2017 r. pozwany przyznał powodowi M. W. tytułem odszkodowania dopłatę w wysokości 185,14 zł brutto.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów załączonych do akt sprawy, których prawdziwość nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania. Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy istotne znaczenie miała treść opinii biegłego sądowego z zakresu ekspertyzy wypadków drogowych, techniki motoryzacyjnej, kalkulacji naprawy pojazdów i wyceny maszyn A. G.. W ocenie Sądu biegły należycie uargumentował opinię, zaś wnioski z niej płynące były logiczne, spójne i rzetelne.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń w stosunku do poszkodowanego wynika z wiążącej go umowy z ubezpieczającym. Jeżeli ubezpieczający ponosi odpowiedzialność cywilną za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej, to jest to przesłanką powstania obowiązku świadczenia przez ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Sąd nie miał wątpliwości, iż wskutek zdarzenia z dnia 5 marca 2017 r. powód doznał szkody majątkowej w związku z uszkodzeniem pojazdu marki C. (...), zaś koszt naprawy pojazdu celem przywrócenia auta do stanu sprzed szkody wynosi 21.674,53 zł. Powyższe okoliczności Sąd ustalił w oparciu o całokształt zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego, w szczególności w oparciu o opinię biegłego, gdyż w świetle art. 278 § 1 k.p.c. zasięgnięcie opinii biegłego jest niezbędne w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych.

W toku sprawy pozwany kwestionował jedynie sposób rozliczenia szkody, podnosząc, iż wypłacenie kwoty potrzebnej do doprowadzenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia z dnia 5 marca 2017 r. w wysokości wskazanej przez biegłego, uwzględniając fakt sprzedaży pojazdu bez dokonania jego naprawy, będzie prowadziło do przyznania powodowi kwoty przewyższającej należne odszkodowanie. Ze stanowiska pozwanego wynika zatem, iż szkoda winna być rozliczona jako tzw. szkoda całkowita.

Niekwestionowana opinia biegłego nie stanowi jednak, aby koszty naprawy pojazdu przewyższały wartość tego pojazdu w stanie sprzed wypadku, a przeprowadzenie naprawy było nieekonomiczne. Ocena, czy koszty restytucji są nadmierne, zależy od okoliczności sprawy. Na gruncie spraw dotyczących naprawy pojazdów mechanicznych ugruntowała się praktyka zakładająca, że koszt naprawy nie jest nadmierny dopóty, dopóki nie przewyższa wartości pojazdu sprzed wypadku.

Sąd nie dopatrył się, aby okoliczność sprzedaży auta przez powoda bez przeprowadzenia jego naprawy za kwotę 3.500,00 zł, skutkowałą odstępniem od ustalenia odszkodowania, jako kosztów przywrócenia uszkodzonego samochodu do poprzedniego stanu i przyjęciem metody wyliczenia odszkodowania, proponowanej przez pozwanego.

Zasądził zatem od pozwanego kwotę 11.277,61 zł stanowiącą różnicę między ustalonymi przez biegłego kosztami naprawy a sumami dotychczas wypłaconymi przez pozwanego (21.674,53 -10.396,92 zł).

Od powyższego wyroku apelację złożył pozwany.

Zaskarżył wyrok w części, tj. zakresie punktu pierwszego - w części zasądzonej na rzecz powoda kwotę 7.974,53 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty, oraz w zakresie punktu trzeciego - w całości.

Zarzucał naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 363 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c. poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie i w konsekwencji uznanie, że szkoda jakiej doznał powód w związku z uszkodzeniem pojazdu wskutek zdarzenia z dnia 5 marca 2017 r. wyraża się wysokością kosztów naprawy pojazdu celem przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, w sytuacji, gdy z ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych wynika, że powód sprzedał pojazd w stanie uszkodzonym bez dokonywania jego naprawy, zatem w sytuacji, gdy w świetle powołanych przepisów rzeczywisty uszczerbek w majątku powoda nie wyraża się wysokością kosztów naprawy pojazdu, a wysokością różnicy w wartości majątku powoda sprzed wystąpienia zdarzenia szkodzącego i wartością jego majątku po wystąpieniu zdarzenia szkodzącego;

2. art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 362 k.c. w zw. z art. 824 § 1 k.c. - poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji obciążenie pozwanej obowiązkiem zapłaty na rzecz powoda odszkodowania przewyższającego rzeczywisty zakres szkody powoda pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 5 marca 2017 r.

Wskazując na powyższe apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie zasądzonej na rzecz powoda kwoty odszkodowania do kwoty 3.303,08 zł, oddalenie powództwa w pozostałej części oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu przed sądem I instancji. Wnosił również o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania przed sądem II instancji.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik powoda wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna a podniesione w niej zarzuty są chybione.

Skarżący w apelacji nie kwestionuje dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych, natomiast zwalcza orzeczenie Sądu Rejonowego powołując się wyłącznie na zarzuty naruszenia prawa materialnego.

W ocenie Sądu Okręgowego sąd pierwszej instancji właściwie zastosował wymienione w apelacji przepisy prawa materialnego.

Istota apelacji sprowadza się do kwestionowania przyjętego przez sąd pierwszej instancji sposobu ustalenia wartości odszkodowania przysługującego powodowi z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego – w tym przypadku ubezpieczenia, któremu podlegał sprawca szkody. Według skarżącego przeszkodą zastosowania przyjętego przez sąd sposobu ustalenia odszkodowania była sprzedaż uszkodzonego samochodu osobie trzeciej.

Sąd Okręgowy stanowiska wyrażonego przez pozwanego nie podziela.

Jakkolwiek obowiązek ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej polega na zapłacie odszkodowania , a więc na spełnieniu świadczenia pieniężnego (art. 822 § 1 kc), to jednak judykatura (por. m. in. wyrok SN z dnia 20 lutego 2002r., V CKN 903/00, OSNC 2003, nr 1, poz. 15; postanowienie SN z dnia 12 stycznia 2006r., III CZP 76/05, uchwałę SN z dnia 17 maja 2007r., III CZP 150/6, OSNC 2007, nr 10, poz. 144) przyjmuje, że poszkodowany może, według swojego wyboru, żądać od ubezpieczyciela zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji albo zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej ustalonej zgodnie z metodą różnicy. Przepis art. 822 § 1 kc modyfikuje normę wynikającą z art. 363 § 1 kc bowiem jedynie w ten sposób, że roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego przekształca w roszczenie o zapłatę kosztów restytucji. Orzecznictwo zgodnie przy tym przyjmuje , że powstanie tego roszczenia , a tym samym zakres odszkodowania , nie zależą od tego, czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar (por. wyroki SN z dnia 27 czerwca 1988r., I CR 151/88, i z dnia 16 maja 2002r., V CKN 1273/00, postanowienie SN z dnia 12 stycznia 2006r., III CZP 76/05).

Stosowanie art. 822 § 1 w zw. z art. 363 § 1 kc oznacza, że poszkodowany nie może jednak żądać zapłaty kosztów (hipotetycznej) restytucji w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo też pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty (por. wyrok SN z dnia 20 lutego 2002r., V CKN 903/00, OSNC 2003, nr 1, poz. 15; postanowienie SN z dnia 12 stycznia 2006r., III CZP 76/05). Ocena, czy koszty restytucji są nadmierne, zależy od okoliczności sprawy. Na gruncie sprawy dotyczących naprawy pojazdów mechanicznych ugruntowała się praktyka zakładająca , że koszt naprawy nie jest nadmierny dopóty , dopóki nie przewyższa wartości pojazdu sprzed wypadku (por. wyrok SN z dnia 20 lutego 2002r., V CKN 903/00 , OSNC 2003, nr 1, poz. 15; postanowienie SN z dnia 12 stycznia 2006r., III CZP 76/05). W przedmiotowej sprawie koszty naprawy nie przekraczały wartości samochodu sprzed wypadku, co wynika z opinii biegłego.

Zastosowanie wykładni art. 363 § 1 i art. 822 § 1 kc przyjętej w judykaturze w okolicznościach sprawy prowadzi do oczywistego wniosku, że powodowi należało się odszkodowanie w wysokości odpowiadającej kosztom naprawy pojazdu, chociaż takiej naprawy nie dokonano i sprzedano pojazd w stanie uszkodzonym, a nie – jak chce tego skarżący w wysokości różnicy między wartością pojazdu przed uszkodzeniem a jego wartością po uszkodzeniu.

Przyjęcie koncepcji ustalenia wysokości odszkodowania proponowanej przez pozwanego skutkowałoby nawet możliwością stwierdzenia niezgodności z prawem wydanego wyroku (por. wyrok SN z 12 kwietnia 2018r., II CNP 41/17 Legalis).

Z tych względów apelacja, która w istocie rzeczy sprowadza się do polemiki z zaprezentowanym wyżej stanowiskiem Sądu Najwyższego , nie jest uzasadniona i podlega oddaleniu – art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

SSO Jarosław Gołębiowski

SSA w SO Stanisław Łęgosz SSO Paweł Hochman